KURJER WARSZAWSKI

D. 22 Września. — Rok 1834. Poniedziałek. **№ 253.** Jutro, Ś. Tekla.

JO. Jenerał-Adjutant Xżę *Gorczakow*, Szef głównego sztabu czynnej armji, wrócił do *Warszawy z Morawji.*

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Podaie do wiadomości, iż w d. 25 b. m. o godzinie 10tej zrana, na placu przy ulicy Bielańskiej przed Mennicą po zakratami, dopełnione będzie w obec Delegowanych od Komitetów Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i właścicieli Listów zastawnych, spalenie listów zasta: wylosowanych i wykupionych, z należącemi do nich kuponami, oraz wykupionych i z obiegu wyiętych kuponów. Za Radcę Stanu Prezesa *Jozefowicz.* Pisarz Dyrekcji Głównej *Drewnowski.* — Prenumerata na *Nowy Słownik Rossyjsko-Polski i Polsko-Rossyjski* w 3ch tomach, którego iuż większa połowa iest wydrukowana, przyjmuie się w Drukarni Banku Polskiego u PP. *Gresser* Inspektora, lub *Mikulskiego* Adjunkta tejże Drukarni, po złp. 17 za exemplarz na papierze zwyczajnym, a po złp. 20 na lepszym. Dla ułatwienia nabycia, podzielona iest opłata na dwie raty, to iest połowa przy zapisie, reszta zaś przy odbiorze dzieła. Próbki słownika będą w tejże drukarni żądaiącym okazane. — Przy nadzwyczajnych ciepłach tego lata, niektóre rośliny iakby w kraiach południowych, powtórnie kwitnąć zaczynaią; świeży tego dowód widzieliśmy w małym ogródku pałacu *Dyzmańskich*, gdzie groch tyczny *Szabelbon* zwany, powtórnie okrył się kwiatem koloru różowego. — Księgarnia A. E. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, pospiesza donieść Szanownej Publiczności, że odebrała 1szą część dzieła *Europa w obrazach, zbiór najsławniejszych i najpiękniejszych widoków naszej części świata* (Europa in Bildern). Część ta zawiera widoki następuiące: *Góra Montblanc, Liebenthaler, Grund w Szwajcarji Saskiej, Gibraltar.* Do każdego widoku iest dodany text objaśniaiący. Prenumerta na 6 części, które razem obejmować będą od 15 do 18 widoków rysowanych podług natury i sztychowanych przez wybornych Artystów, wynosi złp. 11. Wydanie tego dzieła iest pod wszelkiemi względami bardzo piękne. — Wczorajszy dzień nader pogodny i ciepły, ieszcze posłużył do używania przechadzek i przejażdżek, iakoż ogrody, alee i okolice miały pełno gości. W wielkim Teatrze tym razem *Młyn djabelski* dokładnie przedstawiony, zadowolił obecnych; przywołani JPP. *Damse* i *Werowski*, oraz JPanny *Lideman*, *Nowicka* i *Terenia.* W teatrze Rozmaitości po *Jedna za drugą* JP. *Jasiński* i JPanna *Werowska*, a po *Dla czego danem na żądanie*, nader zasłużony otrzymali zaszczyt przywołania *wszyscy.*

(Art. nad.) Z kolei uprzednich nieszczęśliwych wypadków dotykaiących naszą rodzinę, ponieśliśmy w tym roku nową klęskę od *ognia piorunowego*, w którym bezskutecznemi były wszelkie środki ratunku; zniszczył on spichrze, stodołę, konieczne w gospodarstwie sprzęty, i pochłonął w iednym prawie czasie to wszystko, czem ziemia w porze iesiennej wynagradza trudy rolnicze. Już brak zboża zagrażał nam opóźnieniem zasiewu, gdy dobroczynne spółczucie obywateli okolic naszych powróciło w części poniesione straty, i od dnia prawie pożaru odbieramy ciągłe dowody ich serc czułych w rychłej dla przyiacioł pomocy. Ukochani sąsiedzi! pozwólcie więc uczuciom wdzięczności przestąpić granicę zakreślaiącą obręb waszego prywatnego życia. Niech te wyrazy dziękczynienia przydadzą choć iedną gałązkę do Oby-

wetelskiego wieńca którym społeczność ozdobiła wasze towarzyskie cnoty, i aby wam właściwe uczucia ludzkości, posłużyły za rękojmę wszelkiego bespieczeństwa przeciwko podobnej zmianie losu, w którym tyle szlachetnie bliźnim waszym ułagadzać umicie. J.B. Pą...scy.

Anglja.— Donoszą z *Londynu* d. 12 b. m., że między *Paryżem* a *Londynem* utworzono regularny bieg poczty *gołębiami*, którą w ciągu 24 godzin dowiedzieć się można na przemiany o kursach papierów publicznych w *Londynie* i *Paryżu*. Depesze które przynoszą gołębie, są cytowane tak misternie, że gdyby się dostał gołąb przypadkiem w obce ręce, nikt takowych odgadnąć nie iest wstanie, chyba ten który należy do tej taiemnej korrespondencji. — Mnóstwo robotników zaiętych iest teraz robieniem kolei żelaznych i powozów parowych. Za kilka lat w całej Anglji można inż będzie odbywać takową podróż, niezmiernie tanie i nadzwyczajnie prędko, bo 6 mil angielskich uieżdża się w 10 minutach! (Może przyjdzie do tego że z *Warszawy* do *Paryża* odbędzie się podróż takowa w ciągu 3ch dni!) — Gazety Angielskie donoszą że znaczna część wychodców będących w Szwajcarji, udała się do Ameryki północ: — Słychać że Lord *Bargham* oddali się z Ministerjum.

Holandja.— Donoszą z *Hagi* d. 11 b. m., że bal który dawał w tym dniu Poseł Cesarsko Rossyjski w tej stolicy, z powodu uroczystości odkrycia Kolumny Najśniejszego Cesarza ALEXANDRA I w Petersburgu, zaszczycony został bytnością Xięcia Fryderyka *Niderlandzkiego* i iego małżonki, oraz Xięcia Pruskiego *Alberta*. — Małżonka Królewicza Pruskiego *Alberta* obecna teraz w Holandji, znajdowała się na nabożeństwie w bożnicy Jzraelitów Portugalsko Niderlandzkich.

Niemcy.— Donoszą z Wiednia d. 10 b. m., że według zdanego raportu o pożarze *Nowego miasta* 12 mil od *Wiednia*, przeszło 10,000 mieszkańców utraciło przez ten pożar cały swój maiątek; do dnia 10 wydobyto z gruzów 30 ludzi nieżywych! — Odebrano wiadomość w Wiedniu, że obóz stoiący pod *Brynem*, został zwinięty, gdyż ciągle upały i susza miały wzniecić niedostatek wody i choroby między obozuiącem wojskiem. — W Wiedniu odebrano listy z *Stambułu*, że tameczna zaraza powoli ustaie. — Donoszą z *Drezna*, że Królewna Saska *Augusta*, pod nazwiskiem Hrabianki *Plauen*, udała się z tej stolicy do *Pragi*, gdzie nieiakiś czas ma zabawić.

Portugalja.— Donoszą z *Lisbony* d. 3 b. m., że 5 członków izby Deputowanych głosowali przeciw reiencji *Don Pedra*, a szczególniej *Kastro da Fonseka*. — Gdy gazety rządowe Portugalskie doniosły w obszernym artykule, o sprzedaży dóbr duchownych w całem Królestwie, większa część srebra Kościelnego które znaleziono w *Elwas* w bogatych klasztorach, rozkazał rząd spiesznie stopić i bić z niego monetę. — Okręt parowy przywiozł do portu *Lisbony* 1,600,000 złp. z Kadyxu. — Na wyspie *Madera* znowu część mieszkańców powstała przeciw rządom *Donny Marji*, do tego nawet przyszło, że zaczęli się zabiiać; Gubernator nakoniec wyruszył z siłą zbrojną, i stoczono walkę, w której kilkadziesiąt powstańców poległo. — Mówią, że sejm Portugalski ma ogłosić, iż *Don Michał* na zawsze iest oddalony od tronu Portugalskiego.

Włochy.— Do *Rzymu* przybył *Rotszyld Neapolitański*, gdyż znowu wejdzie z rządem Papiezkiem w układy o znaczną pożyczkę. — Na przyszłą zimę spodziewaią się w *Rzymie* znacznego zjazdu cudzoziemców. — *Wezawiusz* znowu bardzo znacznie wybucha. — We Włoszech zeszłym miesiącu wiele osób różnego stanu nagle umarło. — Z *Rzymu* wysłano kilku znakomitych Misjonarzy do głębi Ameryki, dla nawracania tamecznych ieszcze dzikich mieszkańców na wiarę Katolicką.

Francja. — *Lugdun* po ostatnich zaburzeniach ieszcze nie może wrócić do dawnego stanu; 40,000 rozmaitych rzemieśników nie maią zatrudnienia i muszą żebrać! — Najpóźniejsza wiadość o zdrowiu Marszałka *Zerar*, iest zaspakaiąca.

Grecja. — Donoszą z *Nauplji*, że wojsko Greckie stoiące w *Majnie*, choruie po większej części na krwawą dyarją i febrę. — Związki między Turcją a Grecją tak się zaczynaią wzmacniać, że ma być między temi rządami zawarty traktat handlowy. — W końcu zeszłego Lipca, wojsko Królewskie odbyło krwawą walkę z *Majnotami*, przyczem spalono kilka wiosek.

Niemcy. — Xżę *Bruńświcki* znowu się odzywa z pretensjami do swego Xięstwa. — Coraz więcej przybywa badaczow natury na posiedzenia w *Sztutgardzie*. — W *Mnichowie* powszechnie głoszą, że Xżę *Lejchtenberski* zaślubi *Donnę Marją*, do czego nawet zdaie się, że iuż czynią przygotowania. — Gazeta handlowa donosi, że do brzegów *Danji* przypłynęła eskadra *Rossyjska* złożona z okrętu zwanego *Ostrołęka* i 2ch brygów.

Hiszpanja. — Znowu niektórzy głoszą, że *Don Karol* chce zwołać Kortezy i wskrzesić dawne prawa *Kastylijskie*, co się podoba bardzo znacznej części narodu. — *Don Karol* w czasie teraźniejszego pobytu w *Nawarze*, po kilkakroć doznał głodu, spoczywał w stodołach, i znajdował się w niebezpieczeństwie utraty życia lub dostania się w moc nieprzyiaciół. Ten Xżę ma mieć 24 bataljony piechoty, lecz brakuie iej broni, a o konie bardzo trudno.

Rozmaitości. — O okropnem zdarzeniu donosi gazeta *Nowego Jorku*. W Stanach zjednoczonych Ameryki północ:, rozgłoszono w *Szarlestone*, że młoda Nowicjuszka katolickiego klasztoru, nagle zniknęła, co tak oburzyło mieszkańców że wpadli do klasztoru, zapalili go a następnie dopuszczali się bezprawia wszelkiego rodzaju! Znajdowało się w tym klasztorze 12 zakonnic i blisko 60 uczennic, iedni głoszą, że uszli przez ogrody, drudzy twierdzą, że połowę ich uięto! Później przekonano się że owa Nowicjuszka oddaliła się taiemnie maiąc pomieszane zmysły. — Wojsko zjednoczonych Stanów Ameryki składa się teraz z 363 dragonów, 1778 artylerzystów, 3225 piechoty i 678 innych żołnierzy i rekrutów, którzy ieszcze do żadnego korpusu nienależą, ogółem 6,051 ludzi, lecz milicja składa się podług ostatniej listy z 1,346,116 ludzi. — Jedna z gazet donosi, że ostatniem mniemaniem Naturalistów było, iż Dyament tak tworzył się iak bursztyn, widać bowiem w dyamentach czasem wewnątrz małe wydrążenia tak iak w bursztynie. — Podług Kalendarza Królewskiego Francuz:, liczba członków Legji honorowej olbrzymio wzrasta, bo w r. 1833 zostało mianowanych osób 15 Wielkiego krzyża, 45 Komandorów, 398 Urzędników a Kawalerów co niemiara. — W *Wrocławiu* nieiaki Pan *Hil* pokazuie teraz młodego *Indjanina* z Madras prawdziwej indyjskiej rassy, tudzież Dziewczynę z południowej Ameryki z Antrgua i Dziewczynnę z Australji z Papuas rasy. (Zapewne przybędą do Warssawy).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowska Tere: Xiężna z Czarnego Lasu, Rautenstrauch Frejlina Dworu J. C. M. z Buska, Rostworowski Jan Hra: z Leśnowoli, Danielski Refe: z Karlsbadu, Arendt Piotr Dzie: z Witkowic, Orsety Tom: Dzie: z Leszna, Supiński Józ: Dzie: z Parczewa, Zakrzewski Tad: Dzie: z Cichomina, Młocki Sta: Dzie: z Złotowin.k.

DONIESIENIA.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż Nieruchomość w Pradze pod Warszawą przy ulicy Olszowej pod Nr 416, nad samą Wisłą sytnowana, składaiąca się z domów murowanego i drewnianego i innych wielu zabudowań, w drodze Exekucji Sądowej, przedemną Komornikiem, na gruncie teyże Possessji w iednoroczną dzierżawę poczynaiącą się od Nowego Roku 1835 w dniu 25 Września 1834 r. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją, więcej

daiącemu i przybicie otrzymuiącemu wypuszczoną będzie, przystępuiący do Licytacji złoży Vadjum złp: 300, gdyż licytacja zacznie się od Summy złp: 2,000 reszte zaś warunków w każdym czasie w Kancellarji Komornika przy ulicy Długiej pod Nr 587, przejrzeć można. — *K. Alexander Garbolewski* K.


W dniu 5 b. m. zgubionym został na drodze przez wieś Brudno za Pragą Puljares, w którym znajdowało się zł: 20 papierami i LOSY na Loterją klas: z Numerami 11,022 1/3 część wzięty u Werthejma, 7,195 i 51,275 1/3, wzięte u Kohna, tudzież 36,262 1/10 u Łabęckiego. Uprasza się znalazcy o zatrzymanie sobie pieniędzy a oddanie puljaressu z losami do Kassy Teatru Wiel:.

W Pałacu Nr 493 przy ulicy Miodowej w mieszkaniu na dole Nr 8 oznaczonem, w podwórzu między filarami, w dniu 23 b. m. z wolnej ręki sprzedawane będą iako to: Płaszcz sukienny szaraczkowy z kołnierzem szopami podszytym, na osobę dobrego wzrostu, watowany, mało używany, Kożuch z czarnych baranków suknem pokryty, przechodzony, przytem Szafa na suknie, Stoliki, Łóżko, Kredensik, Komoda olszowa polityrowana, Kopersztychy za szkłem, Parawan i różne Ruchomości do gospodarstwa służące.

Upoważniony od Władzy Szkolnej do utrzymywania UCZNIÓW uczęszczaiących tu w Gimnazjach Warszawskich, przyjmuie Uczniów na Stancją, Stół i dozór domowy, WW. Rodzice i Opiekunowie raczą się zgłosić do Rządcy domu Nr 2668, przy ulicy Dziekanka obok XX. Karmelitów na Krakowskiem Przedmieściu.

PANTALJON iesionowy, w dobrym stanie, za cenę małą iest do sprzedania z wolnej ręki z powodu wyiazdu. Dowiedzieć się można u Murgrabiego domu przy ulicy Alexandrja Nr 2783.

PANNA dobrej konduity posiadaiąca ięzyk polski i niemiecki, oraz znaiąca wszelkie roboty Damskie, życzy sobie wejść w obowiązek. Jnformacją powziąść można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 782 u W. Kapitanowej Le Brun właścicielki domu.

Dnia 23 m. i r. b. o godzinie 4 po południu w Wawrze w Pcie Warszawskim Wdztwie Mazowieckiem Cegły palonej sztuk 13,000, surowki 120,000 i Drzewa sosnowego sążni 6, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. — *Edward Marjewski* K.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafa, Szlaban, Komoda, Zegar i Wódka w różnych gatunkach, w Warszawie na Targu publicznym Ordynackie zwanym, w dniu 23 Września r. b. o godzinie 10 z rana; następnie zaś w dniu 24 t. m. i r. o godzinie 11 z rana na Targu publicznym za Żelazną Bramą, Szafa, Komoda, Obrazy, Kowadło, Szrubstaki, i 2 Dorożek, przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. — *Grze: Zawadzki* K.

Doniesienie Loteryjne.

Z KANTORU WERTHEJMA.

LOSÓW KUPNYCH w WSZYSTKICH CZĘŚCIACH do TRZECIEJ KLASSY każdego czasu w Kantorze moim dostać można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać.


W domu Łubińskich przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066, znajduią się do przedania Krowy prawdziwe Żuławskie i Holenderskie, za pomierną ceną.


Wyżełek angielski młody, 5 miesięcy maiący, biały, łepek kasztanowaty z białym przedziałem, uszy długie kasztanowate, ogon przy końcu ucięty, przy samym ogonie mała łatka na grzbiecie i przy łopatkach większe łatki także kasztanowate, nóżki przednie drobno nakrapiane, w dniu 20 b. m. zabłąkał się na ulicy Czarnej. Łaskawy znalazca raczy go oddać przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1809 Lit: C. i D. w domu Wierciochowskich zwanym, do Rządcy domu, prócz prawdziwej wdzięczności odbierze przyzwoite wynagrodzenie.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, ŚNIADANIE: Udziec sarni, Polędwica z grzybami i angielska z serdelami z sosem, Mostki faszerowane z sałatą z rożna, Kotlety cielęce z rakowym sosem, Wolowanty ptysiowe, Muszczki ze szczawiem, Babka z makaronu, z szynką, Jabłka faszerowane w naleśnikach z piecca, Zupa a la żuljen i Rosoł z ryżem, Flaki, etc.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. ŚNIADANIE: Zupa szczawiowa i rakowa, Polędwica a la zaiąc i naturalna, Pasztet z iarząbków, kuropatw i różnych ptaków, Kotlety cielęce bite z szabelbonem, Sznycel wiedeński z grzybami, Zrazy polskie z chłopską kaszą, Mostki cielęce z sosem pieczar:, Kapusta słodka faszerowana, Pieczeń wołowa z rożna z masłem chrzanowem, Potrawa z pulardek młodych etc.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Jutro *Rochus Pumpernikel. Galopada komiczna.*